

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSR del. Beata Majewska-Czajkowska
Protokolant:	Sandra Olesiak

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa J. K.,

przeciwko Č. S. działająca poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W.

sprawy z powództwa małoletniego D. K.

przeciwko Č. S. działająca poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W.

sprawy z powództwa K. K. (1)

przeciwko Č. S. działająca poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W.

sprawy z powództwa małoletniego P. K.

przeciwko Č. S. działająca poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W.

sprawy z powództwa małoletniej L. K.

przeciwko Č. S. działająca poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda J. K. kwotę 60. 000,00 (sześćdziesiąt tysięcy i 00/100) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. K. (1) kwotę 60.000,00 (sześćdziesiąt tysięcy i 00/100) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
4. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda małoletniego D. K. kwotę 7.000,00 (siedem tysięcy i 00/100) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

6. zasądza od pozwanego na rzecz powoda małoletniego P. K. kwotę 7.000,00 (siedem tysięcy i 00/ 100) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 marca 2014 roku do dnia zapłaty;

7. zasądza od pozwanego na rzecz powódki małoletniej L. K. kwotę 7.000,00 (siedem tysięcy i 00/100) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

8. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 3.000,00 (trzy tysiące i 00/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

9. zasądza od pozwanego na rzecz powodów L. K., P. K. i D. K. po 1.673,12 (jeden tysiąc sześćset siedemdziesiąt trzy i 12/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

10. zasądza od pozwanego na rzecz J. K. kwotę 1.167,16 (jeden tysiąc sześćdziesiąt siedem i 16/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

11. zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. K. (1) kwotę 4.271,91 (cztery tysiące dwieście siedemdziesiąt jeden i 91/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSR del. Beata Majewska-Czajkowska

Sygn. akt I C 198/14

## UZASADNIENIE

Powodowie wnieśli przeciwko pozwanemu (...) działającemu poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce o zasądzenie kwot:

- 90 000,00 zł na rzecz powoda J. K. tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
- 7 000,00 zł na rzecz powódki małoletniej L. K. tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
- 7 000,00 zł na rzecz powoda małoletniego D. K. tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
- 90 000,00 zł na rzecz powoda K. K. (1) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
- 7 000,00 zł na rzecz powoda małoletniego P. K. tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lutego 2014 roku do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli ponadto o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że pozwany jest ubezpieczycielem odpowiedzialności sprawcy wypadku komunikacyjnego z dnia 22 lutego 2013 roku w wyniku którego zmarła B. K. – matka powodów J. K. i K. K. (1) oraz babcia pozostałych powodów. Pozwany w trybie postępowania ugodowego przyznał na rzecz powodów J. K. i K. K. (1) kwoty po 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty po 3 000 zł na rzecz pozostałych powodów. Wnosząc o dalsze zadośćuczynienie powodowie powołują się na odczuwaną krzywdę powstałą w wyniku śmierci matki. Uzasadniając roszczenie o odsetki powodowie wskazali, że w dniu 16 stycznia 2014 roku zostało nadane pismo wyzywające pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia na rzecz powodów J. K., K. K. (1), małoletniej L. K. i D. K.. Przyjmując maksymalny 7 dniowy termin doręczenia przesyłki uznano, że pismo zostało doręczone pozwanemu najpóźniej 23 stycznia 2014 roku. W związku z tym pozwany był zobowiązany do spełnienia świadczenia w terminie 30 dni od otrzymania wezwania tj. do 25 lutego 2014 roku, stąd wniosek o zasądzenie odsetek od 26 lutego 2014 roku.

Odnosnie małoletniego P. K. pismo wzywające zostało nadane 5 lutego 2014 roku, zgodnie z powyższą zasadą uznane za doręczone po upływie 7 dni, uwzględniając, że termin spełnienia świadczenia minął 10 marca 2014 roku odsetki należą się do 11 marca 2014 roku.

Pozwany w odpowiedzi wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność za wypadek z 22 lutego 2013 roku. Przy czym wskazał, że brak jest uzasadnienia dla żądania przez powodów zadośćuczynienia we wnioskowanych kwotach, wskazali oni na brak określenia indywidualnego charakteru relacji każdego z powodów ze zmarłą, zaś sposób przeżywanej żałoby nie odbiegał od normy.

### **Sąd ustalił co następuje:**

W dniu 22 lutego 2013 roku na drodze U.-Ł. (woj. (...)) doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku, którego śmierć na miejscu poniosła B. K.. Sprawca wypadku – K. K. (2) poruszał się pojazdem, który był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego (...) działającego poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce.

Przed wypadkiem B. K. wraz mężem K. K. (2) zamieszkiwała w C. w dużym domu jednorodzinnym. Inną część domu zajmował powód J. K. z żoną E. i dwójką swoich dzieci - małoletnimi powodami L. K. i D. K.. W domu zamieszkiwał również powód K. K. (1). Była żona K. K. (1) wraz z małoletnim powodem P. K. zamieszkiwała w G.. K. K. (1) co dwa tygodnie przywoził małoletniego P. K. do domu w C..

W chwili śmierci B. K. była w wieku 60 lat. Była osobą zdrową i aktywną. Jako były nauczyciel dodatkowo nauczwała wnuki. Podczas, gdy J. K. wraz żoną pracowali, zmarła zajmowała się ich dziećmi, zajmowała się również P. K., kiedy jego ojciec nie mógł w wyznaczonym czasie realizować z nim kontaktów. Siła relacji łączącej zmarłą z wnukami była bliska relacji rodzicielskiej. Cała rodzina była bardzo zżyta, razem spędzała czas. Zmarła była tzw. „duszą domu”. K. K. (1) nie gotował sam posiłków, jadał u swoich rodziców.

W dniu wypadku zmarła wraz z małżonkiem udali się samochodem do sąsiedniej miejscowości na kurs komputerowy. Około pięć minut po wyjeździe do K. K. (1) zadzwonił jego ojciec informując go o wypadku i śmierci B. K.. Powód przybył na miejsce zdarzenia i jako strażak zaczął resuscytację B. K., którą prowadził 20 minut. Po przybyciu karetki pogotowia ratunkowego, ratownicy kontynuowali resuscytację, po około 30 minutach lekarz stwierdził zgon. Mąż zmarłej został zabrany przez drugą karetkę. Gdy stwierdzono zgon, K. K. (1) zadzwonił do swojego brata J. K. informując go o zdarzeniu i udał się do domu po cieplejsze rzeczy do ubrania. Po powrocie, na miejscu zdarzenia był już powód J. K.. Po śmierci B. K. powód K. K. (1) zajął się formalnościami związanymi z pogrzebem. Rodzina starała się wzajemnie wspierać. Po śmierci B. K. uległy ochłodzeniu relacje między K. K. (1) a jego obecną małżonką, przy czym już wcześniej małżonkowie byli wobec siebie oddaleni. Powodowie musieli się zająć swoim ojcem, który obwiniał się o śmierć swojej żony – zmarł w marca 2015 roku.

Małoletnia L. K. w chwili śmierci swojej babci B. K. była w wieku około 3 lat. Z racji wieku rozwojowego nie posiada wglądu w przeżywaną w rodzinie stratę. Nie rozumie konstruktu śmierci. Wprost traktuje słowa swoich rodziców, że jej babcia jest w niebie. Ze względu na etap rozwoju małoletniej w momencie śmierci babci, wpływ wypadku na dalsze kształtowanie się osobowości dziecka był znikomy. Badanie psychologiczne małoletniej nie ujawniło żadnych elementów stresu pourazowego, ani innych patologii związanych ze śmiercią babci. L. K. nie była konsultowana psychologicznie, rozwija się harmonijnie. Uczęszcza do przedszkola w C.. Prawidłowo zaadaptowała się w środowisku rówieśniczym. Nie ma problemów z apetytem i snem.

Małoletni D. K. w chwili śmierci swojej babci był w wieku 8 lat. W okresie do 7 roku życia był pod opieką zmarłej B. K.. Małoletni z racji wieku rozwojowego nie posiada pełnego wglądu w przeżywaną w rodzinie stratę. Rozumie konstrukt śmierci spójnie z wykładnią wiary, przy czym traktuje ją wprost. Z przyjemnością chodzi na cmentarz na grób babci i dziadka, wręcz domaga się tych wizyt, traktuje je jako okazje do wspomnienia dziadków. Ze względu

na etap rozwoju małego dziecka w momencie śmierci babci wpływ wypadku na dalsze kształtowanie się osobowości dziecka był znikomy. Badanie psychologiczne małego dziecka nie ujawniło żadnych elementów stresu pourazowego, a także nie stwierdzono żadnych innych patologii związanych ze śmiercią jego babci. U małego dziecka stwierdzono mózgową porażenie prawostronne, ma niedowład prawej ręki. Nie był konsultowany psychologicznie, w zakresie procesów poznawczych rozwija się prawidłowo. Uczęszcza do szkoły podstawowej w C.. Osiąga dobre wyniki w szkole, prawidłowo zaadaptował się w grupie rówieśniczej.

Małoletni P. K. w chwili śmierci swojej babci był w wieku 11 lat, o śmierci swojej babci dowiedział się następnego dnia po wypadku, uczestniczył w pogrzebie. Stał się skryty, zaczął uzyskiwać gorsze wyniki w szkole. Wspomina babcię, ma zdjęcia z nią. Ze względu na gorsze wyniki w nauce korzystał ze wsparcia psychologa. Podczas rozmów o babci małoletni wzrusza się, bardzo kochał babcię i do dziś czuje z nią autentyczną więź. Często ją wspomina co jest naturalnym mechanizmem radzenia sobie ze stratą. Z racji wieku posiada wzgląd w przeżywaną w rodzinie stratę. Rozumie konstrukt śmierci spójnie z wykładnią wiary, przy czym zauważalne są jego własne rozważania na temat śmierci. Za każdym razem, gdy odwiedza swojego tatę, jedzie rowerem na grób dziadków pomyśleć o nich, wówczas często pojawiają się u niego łzy. Mając na uwadze etap jego rozwoju w momencie śmierci babci, wpływ wypadku na dalsze kształtowanie się osobowości dziecka miał znaczenie, był jego pierwszym kontaktem ze śmiercią bliskiej osoby. Jego badania nie ujawniają żadnych elementów stresu pourazowego, nie można stwierdzić żadnych innych patologii związanych ze śmiercią babci. Doznaje uczuć żalu i utraty swojej babci, co można tłumaczyć odroczone przeżywaniem żałoby, podyktowanym prawdopodobnie brakiem pełnego wglądu w swoją stratę w momencie śmierci babci. Nie stwierdzono u niego żadnych zaburzeń, chorób przewlekłych. Rozwija się prawidłowo. Małoletni był około 10 lat temu badany psychologicznie w związku z rozwodem swoich rodziców. Jest zaadaptowany do rozstania swoich rodziców. Jego głównym opiekunem jest matka, z ojcem K. K. (1) spotyka się raz w tygodniu, a co drugi weekend spędza u niego w domu w C.. Uczęszcza do gimnazjum, prawidłowo zaadaptowany w grupie rówieśniczej. Jest dzieckiem dobrze rozwiniętym. Dobrze czuje się w miejscu swojego zamieszkania, jest związany emocjonalnie z rodzicami, nie ma problemów z apetytem i snem.

Powód J. K. w chwili śmierci matki był w wieku 34 lat. Po uzyskaniu informacji o wypadku udał się na miejsce zdarzenia gdzie dowiedział się, że B. K. zmarła na skutek odniesionych obrażeń. Po wypadku pojawiły się u niego objawy w postaci zawężenia pola świadomości, zaburzenia snu, zakłócenia toku myślenia, uwagi, orientacji, zaniechanie codziennych czynności, wycofanie z relacji z otoczeniem. W ciągu miesiąca po śmierci matki bardzo intensywnie odczuwany był mechanizm odtwarzania – ponownego przeżywania najbardziej traumatycznych dla niego chwil. Wpłynęło to na immobilność psychiczną w krótkim czasie po stracie. Obecność bliskich, bliskie relacje w rodzinie i wspólny sposób przeżywania tragedii pomógł mu przetrwać i podnieść się z załamania psychicznego. Nigdy wnikliwie nie rozmawiał z nikim o swoich przeżyciach, bólu. W trakcie pierwszego półrocza po stracie matki nawracające wspomnienia tragedii były nadal silne, wciąż je odtwarzał i przeżywał, szczególnie uciążliwa była bezsenność. Nie miał zaburzeń pamięci w kolejnych dniach po wypadku. Jest w stanie przytoczyć chronologię poszczególnych wydarzeń z tego okresu. Jego obecny stan psychiczny jest bliski równowadze. J. K. zamknął swój proces żałoby. Przeżywanie wspomnień śmierci matki w okresie rocznicowym jest bardzo intensywne. Reakcję powoda na zdarzenie cechował intensywny strach i bezradność. Zdarzenie traumatyczne uporczywie powracało i było ponownie przeżywane, powód starał się unikać bodźców związanych ze zdarzeniem i manifestował ogólne odrętwienie psychiczne. Kolejno pojawiały się utrzymujące symptomy wzmożonego pobudzenia. Jego reakcja nie zawierała zaburzeń dysocjacyjnych. Czas jednoczesnego trwania powyższych objawów wynosił około jednego tygodnia. Nie spełnia to kryteriów ostrego zaburzenia stresowego, przy czym wskazuje na silną reakcję na traumatyczne zdarzenie. Jego obecny stan psychiczny cechuje się równowagą psychiczną, zaburzenia pourazowe wycofały się prawdopodobnie w ciągu kilku tygodni po wypadku. Zespół cech manifestowanych przez powoda w czasie bezpośrednim po wypadku oraz okoliczności utraty matki jednoznacznie wskazują na zaburzenia po stresie traumatycznym. W pierwszych dwóch dobach po wypadku, powód manifestował ostrą reakcję na stres, która przeistoczyła się w proces żałoby.

Powód K. K. (1) w chwili śmierci matki był wieku 38 lat. Po wypadku nie otrzymał żadnej pomocy psychologicznej jak i farmakologicznej. Bezpośrednio po wypadku pojawiły się u niego objawy w postaci zawężenia pola świadomości i

derealizacji, zaburzenia snu – bezsenności, zakłócenia toku myślenia, uwagi, koncentracji, zaniechanie codziennych czynności, wycofanie z relacji z otoczeniem. W ciągu miesiąca po śmierci matki odczuwany był mechanizm odtwarzania najbardziej traumatycznych dla niego chwil. Powyższe symptomy wpłynęły na immobilność psychiczną powoda, w związku z czym pozostawał na zwolnieniu lekarskim, nie był zdolny do kontynuowania edukacji, studia skończył w późniejszym terminie niż planowany. Po wypadku wycofał się z relacji towarzyskich, odczuwał poczucie winy. Ilość spraw do załatwienia odwracała jego uwagę od bólu psychicznego, bliskie relacje w rodzinie i wspólny sposób przeżywania tragedii pomógł mu przejść przez ten okres. Stracił zapal do pracy, kolejno przez 2 tygodnie pracował, a przez następne 2 tygodnie nie pracował. Nie miał zaburzeń pamięci w kolejnych dniach i tygodniach po wypadku, jest w stanie przytoczyć chronologię poszczególnych wydarzeń z tego okresu. Jego obecny stan psychiczny wykazuje równowagę, zamknął swój proces żałoby. Przeżywanie wspomnień śmierci matki w okresie rocznicowym jest intensywne. Powód doświadczył straty w wyniku śmierci matki, okoliczności rodzinne, bliska więź z matką, fakt nieobecności i podjęcia bezskutecznej resuscytacji krążeniowo-oddechowej matki spotęgowały rozmiar kosztów psychologicznych straty. Reakcję powoda na to zdarzenie cechował intensywny strach i bezradność. Zdarzenie traumatyczne uporczywie powracało i było ponownie przeżywane. Powód starał się unikać bodźców związanych ze zdarzeniem i manifestował ogólne odrętwienie psychiczne. Kolejno pojawiały się utrzymujące się symptomy wzmożonego pobudzenia. Czas jednoczesnego trwania powyższych objawów wynosił ponad dwie doby do jednego miesiąca. Powyższe spełnia kryteria zaburzenia stresu ostrego, które w późniejszym czasie ustąpiło miejsca żałobie. Powód cierpi z powodu wypadku i śmierci matki, z którą był w bliskich relacjach. Obecnie jego stan psychiczny cechuje się równowagą psychiczną, zaburzenia pourazowe wycofały się zupełnie w ciągu kilku miesięcy pod wypadku. Zespół cech manifestowanych przez powoda w czasie bezpośrednio po wypadku oraz okoliczności utraty matki jednoznacznie wskazują na zaburzenia po stresie traumatycznym. W październiku 2014 roku poznał kobietę, która jest jego obecną partnerką.

Decyzjami z dnia 26 lipca 2013 roku pozwany przyznał powodom J. K., K. K. (1) zadośćuczynienie w kwocie po 10 000 zł, zaś małoletnim L. K. i D. K. zadośćuczynienie w kwotach po 3 000 zł. Z kolei decyzją z 8 października 2014 roku pozwany przyznał na rzecz małoletniego P. K. zadośćuczynienie w kwocie 3 000 zł.

Pełnomocnik powodów pismem nadanym w dniu 16 stycznia 2014 roku wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia na rzecz powodów K. K. (1), J. K. oraz na rzecz małoletnich D. K. i L. K.. Pismem nadanym w dniu 5 lutego 2014 roku pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia na rzecz małoletniego powoda P. K..

Sąd ustalił powyższe okoliczności na podstawie następujących dowodów: zeznania świadków E. K. (zapis w formie audio-video k. 316), K. K. (4) (zapis w formie audio-video k. 316), A. K. (zapis w formie audio-video k. 316), R. S. (zapis w formie audio-video k. 316); przesłuchanie stron z ograniczone do przesłuchania powoda K. K. (1) (zapis w formie audio-video k. 387), J. K. (zapis w formie audio-video k. 387); opinia biegłego psychologa (k. 318-333, 351-356).

Opinia biegłego psychologa J. P. została przyjęta przez Sąd bez zastrzeżeń, gdyż została sporządzona zgodnie ze zleceniem Sądu, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności istotnych dla poczynienia niezbędnych ustaleń faktycznych. Opinia jest spójna, zupełna i weryfikowalna z uwagi na jasność zawartych w niej treści. Nie istniały też wątpliwości co do wiedzy, fachowości lub bezstronności biegłego. Wiedza i doświadczenie zawodowe opiniującego oraz stanowczy charakter opinii przekonują, że zasadnym było poczynienie ustaleń na podstawie tej opinii. Strony nie kwestionowały treści opinii. Zeznania świadków w ocenie Sądu były wiarygodne. Przesłuchanie stron – ograniczone do przesłuchania powodów K. K. (1) i J. K. - uzupełniło zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Sąd uznał za wiarygodne zeznania powodów, gdyż korespondowały one z pozostałymi dowodami.

### **Sąd zważył co następuje:**

W ustalonym stanie faktycznym powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 Nr 124, poz. 1152 z

późniejszymi zmianami) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Pozwany (...) działający poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce co do zasady nie kwestionował swej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 22 lutego 2013 r., w którym zginęła matka i babcia powodów. Przy czym pozwany wskazywał, że w toku postępowania likwidacyjnego rozpoznał roszczenia powódek i uznał wypłacone powodom J. K. i K. K. (1) zadośćuczynienie w kwotach po 30 000 zł oraz powodom małoletnim L. K., D. K. i P. K. w kwotach po 3 000 zł za kompensujące w całości rozmiar krzywd.

Przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi, że Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia określonego w art. 446 § 4 k.c. jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie (z art. 446 § 2 k.c.), bo ograniczony do członków rodziny. Należy jednak sądzić, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnymi rodzinnymi, jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową. Legitymacja czynna powódek do wystąpienia z powództwem w niniejszej sprawie nie budziła wątpliwości.

Zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym na celu kompensację doznanej krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 446 § 4 k.c. ma charakter ocenny, a przy określeniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia należy brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych. Dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie zasługuje na wzmożoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku krzywda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu. Z tego też względu ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na względzie takie okoliczności jak: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rolę jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

W ocenie Sądu, trudno jest wycenić ból, rozpacz, cierpienie. Nie można ustalać miernika bólu i cierpienia (tym bardziej, że generalnie brak w takiej sytuacji pomocniczego środka, jakim jest stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, uwzględniany przy art. 445 k.c.), każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy. Odwołanie się do przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawiać rozpatrywanego roszczenia funkcji kompensacyjnej i przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot. Jest to przesłanka pomocnicza, mająca charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać trzeba, że śmierć B. K. – matki K. K. (1) i J. K. oraz babci L., D. i P. K. niewątpliwie miała negatywny wpływ na ich życie.

W chwili śmierci B. K. powód J. K. zamieszkiwał w tym samym domu ze zmarłą. Ich relacje były bardzo silne, zmarła zajmowała się opieką nad jego małoletnimi dziećmi. Po śmierci matki wystąpiły u niego objawy ostrej reakcji na stres, która m.in. w wyniku korzystania ze wsparcia społecznego oraz własnych zasobów psychicznych przeistoczyła się proces żałoby. Niemniej jak wskazał biegły psycholog w swej opinii proces żałoby przebieg prawidłowo i uległ

zamknięciu, jego obecny stan psychiczny cechuje równowaga. Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę, że przebieg procesu żałoby u powoda nie odstawał od typowego procesu żałoby zwanego z ze stratą rodzica. W ocenie Sądu na powoda na pewno musiał negatywnie wpływać fakt konieczności podejmowania opieki nad ojcem, który obwiniał się za śmierć B. K. oraz sam fakt śmierci K. K. (2) w marcu 2015 roku, co wiązało się z powstaniem kolejnej żałoby. Powód jest otoczony wsparciem rodziny, która pozwoliła mu łagodniej przejść przez trudny czas żałoby.

Nie kwestionując silnych więzi jakie łączyły powoda J. K. wraz z matką Sąd uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia powoda jest 70 000 zł., co przy uwzględnieniu dotychczas wypłaconego zadośćuczynienia w drodze przesądowej w kwocie 10 000 zł dało zasądzoną kwotę 60 000 zł. W pozostałym zakresie Sąd oddalił roszczenie jako wygórowane.

Odnosnie powoda K. K. (1), podobnie jak w przypadku jego brata, zamieszkiwał w tym samym domu z matką. Ich relacje były bardzo silne, zmarła zajmowała się jego synem, powód jadał u rodziców posiłki. Jego zachowanie w pierwszych dniach po wypadku cechował ostry stres, który w wyniku korzystania z wsparcia społecznego oraz własnych zasobów psychicznych przeistoczył się w proces żałoby, który to proces przebiegał prawidłowo i uległ zamknięciu, jego obecny stan psychiczny cechuje równowaga. Podobnie jak w przypadku jego brata ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę obecny stan równowagi, powoda przy czym na ewentualne negatywne samopoczucie powoda musiała wpłynąć śmierć jego ojca w marcu 2015 roku. Pomimo tego że po śmierci matki nastąpiło oddalenie między powodem a jego obecną małżonką, to już wcześniej relacje między nimi nie były najlepsze. Ostatecznie w październiku 2014 roku powód poznał inną kobietę z którą jest obecnie w związku co również musiała przyczynić się do złagodzenia odczuwania przez niego bólu.

Tak samo jak w przypadku brata powoda nie kwestionując silnych więzi jakie łączyły powoda K. K. (1) z matką Sąd uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest 70 000 zł co przy uwzględnieniu dotychczas wypłaconego zadośćuczynienia w drodze przesądowej w kwocie 10 000 zł dało zasądzoną kwotę 60 000 zł. W pozostałym zakresie Sąd oddalił roszczenie jako wygórowane

Jak wskazał biegły psycholog śmierć babci – B. K. nie miała wpływu na stan zdrowia małoletnich L. K., D. K. i P. K.. Małoletni przeżywali stratę zgodnie z odpowiednim dla siebie wiekiem rozwojowym w momencie wypadku. Nie zidentyfikowano u nich żadnych dysfunkcji w ich psychicznym funkcjonowaniu.

Małoletni D. K. w chwili śmierci babci był w wieku 8 lat zamieszkiwał wraz rodzicami i siostrą L. ze zmarłą w tym samym domu. Małoletni rozumie konstrukt śmierci spójnie z wykładnią wiary, przy czym traktuje ją wprost. Małoletni z przyjemnością chodzi na cmentarz na grób babci i swojego dziadka. Wpływ wypadku na dalsze kształtowanie się osobowości małoletniego był znikomy oraz nie stwierdzono u niego żadnych innych patologii związanych ze śmiercią babci. Przyjmując średnią długość życia, małoletni w chwili śmierci babci miał w perspektywie co najmniej kilkanaście lat spędzonych z B. K.. Niewątpliwie bliskie relacje z babcią, wartości jakie mogła mu przekazać, czas, który mogła mu poświęcić, stanowią istotną stratę w życiu małego dziecka i zasługują na stosowną rekompensatę. Tym bardziej, że relacje te nacechowane były ogromną miłością i zaangażowaniem. Sąd uznał, że kwota 10 000 zł jest odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za krzywdę małoletniego związaną ze śmiercią babci – uwzględniając dotychczas wypłaconą kwotę 3 000 zł w postępowaniu ugodowym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego kwotę 7 000 zł.

Jak już wcześniej wskazano małoletnia L. K. w chwili śmierci babci była w wieku 3 lat, zamieszkiwała w tym samym domu z babcią, obecnie nie ujawnia żadnych elementów stresu pourazowego, ani innych patologii związanych ze śmiercią, obecnie nie posiada wglądu w sytuację straty. Śmierć babci, pod której była opieką wymusiła na małoletniej zmianę spędzania przez nią czasu o pełnienia pieczy nad nią. Niemniej należy stwierdzić, że śmierć B. K. pozbawiła małoletnią możliwości obcowania z babcią. Podobnie jak w przypadku D. K. małoletnia miała w perspektywie co najmniej kilkanaście lat spędzonych z babcią ,która mogła i chciała poświęcać jej wiele czasu i miłości. Śmierć pozbawiła małoletnią możliwości spędzania wspólnego czasu z babcią. Sąd uznał, że kwota 10 000 zł jest odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za krzywdę małoletniej związaną ze śmiercią babci – uwzględniając dotychczas wypłaconą kwotę 3 000 zł w postępowaniu ugodowym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej kwotę 7 000 zł.

Odnosząc się do małoletniego P. K. to należy wskazać, że w chwili śmierci B. K. był w wieku 11 lat, co prawda nie zamieszkiwał ze zmarłą, przy czym co dwa tygodnie spotykał się z nią, gdy realizował kontakty ze swoim ojcem K. K. (1). Małoletni rozumie konstrukt śmierci spójnie z wykładnią wiary oraz zauważalne są u niego własne rozważania na temat śmierci. Wpływ wypadku miał znaczenie dla dalszego kształtowania się osobowości dziecka – był jego pierwszym kontaktem ze śmiercią bliskiej osoby. Małoletni w dalszym ciągu doznaje uczuci żalu i utraty swojej babci, co można tłumaczyć odroczone przeżywaniem żałoby oraz faktem, że z babcią łączyły go bardzo bliskie relacje, miłość i przywiązanie. Sąd uznał, że kwota 10 000 zł jest odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za krzywdę małoletniego związaną ze śmiercią babci – uwzględniając dotychczas wypłaconą kwotę 3 000 zł w postępowaniu ugodowym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego kwotę 7 000 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Zgodnie z art. 14 ust. 1. ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 Nr 124, poz. 1151 z późniejszymi zmianami) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust. 1). W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. (ust.2). Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2009 r. II CSK 257/2009 (LexPolonica nr 2300297) podał, że „ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Wymóg ten odnosi się także do sytuacji określonej w art. 817 § 2 k.c., a więc przypadku, w którym zachodzi konieczność przedłużenia postępowania likwidacyjnego. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r. III CKN 1105/98 OSNC 2000/7-8 poz. 134, z dnia 19 września 2002 r. V CKN 1134/2000 Monitor Prawniczy 2006/3 str. 149 i z dnia 15 lipca 2004 r. V CK 640/2003 LexPolonica nr 367700).”

Orzekając o odsetkach Sąd zgodnie z żądaniem powodów zasądził odsetki od 26 lutego 2014 roku w stosunku do powoda J. K. i K. K. (1) oraz małoletnich L. K. i D. K. oraz odsetki od 11 marca 2014 roku w stosunku do P. K.. Przy czym w związku ze zmianą przepisu art. 481 § 2 w brzmieniu ustawy z dnia 9.10.2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830), która weszła w życie 1.01.2016 r. odsetki ustawowe do dnia 22.12.2014r. należy naliczać w wysokości 13% od dnia 23.12.2014r. do dnia 31.12.2015r. w wysokości 8%, natomiast od dnia 1.01.2016r. odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie ze zmianą treścią art. 481kc.

Powodowie występujący w rozpoznawanej sprawie byli współuczestnikami formalnymi. Każdemu ze współuczestników formalnych reprezentowanych przez tego samego profesjonalnego pełnomocnika procesowego, przysługuje zwrot kosztów postępowania w pełnej wysokości (por. postanowienie SN z dnia 20 lipca 2012r. II CZ 196/2011).

O poniesionych przez strony kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc.



Orzekając o kosztach procesu w pierwszej kolejności należało ustalić wysokości poniesionych przez strony kosztów na opinie biegłego psychologa. Powodowie oraz pozwany uiszcili zaliczki w wysokości po 500 zł. Ostatecznie suma wydatków na opinie wyniosła 985 zł. z tego pozwany poniósł 492,5 zł. (pozostała kwota 7,50 zł. zostanie zwrócona po uprawomocnieniu postanowienia o kosztach) przy czym rozdzielając to w stosunku do każdego z pięciu powodów pozwany w stosunku do każdego poniósł wydatek na opinie w kwocie 98,5 zł.

Powodowie również ponieśli łączny wydatek na opinię w kwocie 492,5 zł. Rozdzielając tę kwotę na czterech powodów niezwolnionych z kosztów sądowych (powód J. K. został zwolniony od kosztów sądowych powyżej kwoty 1 500 zł) każdy z nich poniósł wydatek na opinię w kwocie po 123,12 zł.

Na rzecz powoda Sąd J. K. zasądził kwotę 60 000 zł w zakresie 30 000 zł. oddalając powództwo – powód wygrał sprawę w 66,(6)%. W związku z tym pozwany powinien ponieść 66,(6)% kosztów procesu, zaś powód J. K. 33,(3)%.

Powód J. K. był zwolniony od kosztów sądowych powyżej kwoty 1 500 zł. i tą kwotę uiszczył tytułem części opłaty stosunkowej od pozwu. Opłata od jego powództwa ustalono na 4 500 zł.

W związku z tym Sąd na podstawie art. 83 i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005r. (tekst jednolity z dnia 27 kwietnia 2010r. Dz. U. Nr 90, poz. 594 z późniejszymi zmianami) uwzględniając stopień w jakim pozwany przegrał sprawę nakazał pobrać od pozwanego kwotę 3 000 zł. tytułem 66,(6)% nieuiszczonej opłaty od pozwu J. K..

Odnosnie pozostałych kosztów procesu po stronie J. K. złożyła się na to kwota 3 600 zł. tytułem stawki minimalnej zastępstwa procesowego, zaś po stronie pozwanego 3 600 zł. tytułem stawki minimalnej zastępstwa procesowego i 98,5 zł. tytułem partycypacji w wydatkach na opinię biegłego (łącznie 3 698,5zł.). Po zsumowaniu kosztów dało to 7 298,5zł. poniesione przez strony. Pozwany powinien ponieść 66,(6)% kosztów procesu czyli 4 865,66 zł (7 298,5 zł. x 66(6)% = 4 865,66 zł.). Uwzględniając poniesione dotychczas przez pozwanego koszty w wysokości 3 698,5 zł., Sąd zasądził od niego na rzecz powoda kwotę 1 167,16 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu (4 865,66 zł. - 3 698,5 zł = 1 167,16 zł.).

Na rzecz K. K. (1) Sąd zasądził kwotę 60 000 zł., oddalając powództwo w zakresie 30 000 zł, zatem wygrał sprawę w 66,(6)%.

K. K. (1) uiszczył opłatę od pozwu w wysokości 4 500 zł., koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictwa w kwocie 3 634 zł. oraz 123,12 tytułem partycypacji w kosztach opinii biegłego. Pozwany poniósł 3 600 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 98,5 zł. tytułem kosztów partycypacji w wydatkach na opinię biegłego. Po zsumowaniu kosztów dało to 11 955,62zł. poniesione przez strony. Pozwany powinien ponieść 66,(6)% kosztów procesu czyli 7 970,41 zł. (11 955,62 zł x 66(6)% = 7 970,41zł.). Uwzględniając poniesione przez pozwanego koszty w wysokości 3 698,5 zł, Sąd zasądził od niego na rzecz powoda kwotę 4 271,91 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu (7 940,41 zł. - 3 698,5 zł = 4 271,91 zł.).

Sąd uwzględnił roszczenia małoletnich powodów w całości, stad pozwany powinien w całości zwrócić im poniesione przez nich koszty procesu. Każdy z małoletnich uiszczył kwotę 350 zł. tytuł opłaty stosunkowej od pozwu, poniósł kwotę 1 200 zł tytułem stawki minimalnej zastępstwa procesowego oraz 123,12 zł. tytułem partycypacji w kosztach opinii biegłego. W sumie dało to kwoty 1 673,12 zł., które Sąd zasądził od pozwanego na każdego z małoletnich powodów L. K., P. K. i D. K..

SSR del. Beata Majewska-Czajkowska